

POSTANOWIENIE

7 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

na posiedzeniu niejawnym 7 grudnia 2023 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku Z. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M.
z udziałem Z.W.
o zasiedzenie służebności,
na skutek skargi kasacyjnej Z.W.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Częstochowie
z 26 kwietnia 2022 r., VI Ca 1507/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od skarżącego na rzecz wnioskodawcy 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami wynikającymi z art. 98 § 1¹ k.p.c. za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia orzeczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 26 kwietnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił apelację uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego w Myszkowie z dnia 21 października 2021 r., stwierdzającego zasiedzenie przez wnioskodawcę z dniem 30 lipca 2012 r. oznaczonych w sentencji służebności przesyłu na części opisanych w niej nieruchomości.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, uczestnik wskazał przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Jego zdaniem uznanie dopuszczalności stosowania art. 292 w związku z

art. 285 § 1 i 2 k.c. w zakresie, w jakim umożliwiają one przed wejściem w życie przepisów art. 305 - 305⁴ k.c. (czyli przed dniem 3 sierpnia 2008 r.) nabycie w drodze zasiedzenia przez przedsiębiorcę przesyłowego służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, w sytuacji gdy nie została wydana decyzja administracyjna ograniczająca właściciela w prawie własności, rodzi zasadnicze wątpliwości co do zgodności z prawem przyjętej przez Sąd drugiej instancji koncepcji i to w dwóch co najmniej aspektach. Po pierwsze - w aspekcie zgodności tej praktyki orzeczniczej (jak i samej koncepcji) z przyjętymi przez Polskę zobowiązaniami międzynarodowymi w zakresie obowiązku ochrony własności prywatnej, w tym w szczególności z dyspozycją art. 1 Protokołu dodatkowego nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. 1995, nr 36, poz. 175) oraz przepisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej gwarantującymi ochronę własności prywatnej (a to z dyspozycją art. 64 ust. 2 i 3 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). W przypadku bowiem stanowiska przyjętego przez Sąd Okręgowy w Częstochowie właściciel nieruchomości został *de facto* pozbawiony możliwości reakcji na stan faktyczny na nieruchomości przed upływem terminu zasiedzenia służebności. Po drugie – zdaniem skarżącego zachodzi konieczność udzielenia odpowiedzi na pytanie: czy wykreowanie nowego ograniczonego prawa rzeczowego przez judykaturę wyłącznie w drodze wykładni funkcjonalnej, biorąc pod uwagę obowiązującą w polskim prawie cywilnym zasadę zamkniętego katalogu ograniczonych praw rzeczowych (art. 244 k.c.) i zasadę trójpodziału władzy, jest zgodne z prawem i winno nadal być stosowane w orzecznictwie sądów powszechnych?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub

skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien odpowiednio sformułować zagadnienie prawne, wskazać przepisy prawa, na których tle zagadnienie się wyłoniło oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą możliwość rozbieżnych ocen prawnych oraz świadczącą o istotności tego zagadnienia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11; z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl.; z 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, niepubl.). Zagadnienie jest istotne, jeżeli jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla ukierunkowania praktyki sądowej i rozstrzygnięcia sprawy, w której zagadnienie powstało (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 września 2012 r., II CSK 180/12, niepubl. oraz z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl.), wywołuje poważne wątpliwości, a zarazem nie było dotychczas rozstrzygnięte w judykaturze albo dotychczasowe orzecznictwo wymaga zmiany (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.).

Sformułowane przez skarżącego wątpliwości dotyczące dopuszczalności zasiedzenia na nieruchomości służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przed datą 3 sierpnia 2008 r., możliwości doliczenia okresu występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności, kwestia respektowania zasady *numerus clausus* ograniczonych praw rzeczowych oraz świadomości właściciela co do biegu terminu zasiedzenia służebności gruntowej o treści

odpowiadającej służebności przesyłu, były już wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, które składają się obecnie na jednolitą i ugruntowaną linię orzecniczą. Sąd Najwyższy konsekwentnie dopuszcza jeszcze przed dniem 3 sierpnia 2008 r. możliwość nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2015 r., II CSK 310/14, nie publ., z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 547/15, z dnia 18 stycznia 2017 r., V CSK 159/16, nie publ., z dnia 2 marca 2017 r., V CSK 356/16, nie publ., z dnia 28 marca 2017 r., II CSK 462/16, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 261/16, z dnia 10 listopada 2017 r., V CSK 33/17, nie publ., z dnia 24 sierpnia 2018 r., II CSK 190/18, nie publ., z dnia 12 września 2018 r., II CSK 876/16, nie publ., z dnia 28 maja 2019 r., II CSK 593/18, nie publ.; por. też decyzję Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 17 maja 2016 r., nr 8585/13, Piekarska i inni przeciwko Polsce).

Kwestia powyższa była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego także z uwzględnieniem argumentacji konstytucyjnej. Zdaniem Sądu Najwyższego linia orzecnicza zapoczątkowana uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02 nie oznaczała „wykreowania” nieznanego dotychczas prawa rzeczowego, równoznacznego ze złamaniem zasady *numerus clausus* ograniczonych praw rzeczowych. Linia ta bowiem miała solidne podstawy w wykładni art. 285 § 2 k.c., uwzględniającej argumenty funkcjonalne, systemowe i historyczne. Wykładnia dokonana przez Sąd Najwyższy wykorzystująca tradycyjną konstrukcję służebności gruntowej w celu zaspokajania potrzeb związanych z działalnością przesyłową nie była wynikiem prawotwórstwa sądowego, lecz wynikiem wykładni, uwzględniającej ujawnione - także wskutek zmian ustrojowych i wzrostu świadomości prawnej - potrzeby społeczno-gospodarcze. Z punktu widzenia ochrony prawa własności rezygnacja z konieczności oznaczania nieruchomości władnącej - stanowiąca konstrukcyjne odstępstwo od art. 285 § 1 k.c. - ma znaczenie drugorzędne, ponieważ zasiedzenie tego rodzaju służebności nie prowadzi do dalej idącej ingerencji w prawa właściciela niż w przypadku tradycyjnej służebności gruntowej. W orzecnictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono zresztą, że rezygnacja ta jest w istocie jedynie technicznym uproszczeniem, służącym przyspieszeniu postępowania i nie świadczy o braku wystąpienia

przesłanki merytorycznej w postaci nieruchomości władnącej. W kontekście tego odstępstwa warto przy tym zauważyć, że jeszcze przed dniem 3 sierpnia 2008 r. system prawa przewidywał - choć wyjątkowo - możliwość ustanowienia służebności „gruntowej” na rzecz osoby prawnej, a nie każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej (por. art. 286 k.c.). Prezentowane przez Sąd Najwyższy stanowisko nie pomijało również, że instytucja zasiedzenia, skutkująca *ex lege* nieodpłatnym wyzuciem właściciela z przysługującego mu prawa albo - jak w przypadku zasiedzenia służebności - jego ograniczeniem, stanowi bardzo daleko idącą ingerencję w konstytucyjnie chronione prawo własności (por. art. 21 i 64 Konstytucji RP). Jak jednak wskazane zostało przez Sąd Najwyższy, nie można pomijać, że istnienie i utrzymywanie instytucji zasiedzenia w systemie prawa opartym na fundamencie poszanowania wolności i praw człowieka i obywatela jest podyktowane tym, iż pełni ona doniosłą rolę społeczną i gospodarczą, eliminując - z korzyścią dla racjonalnego i społecznie użytecznego korzystania z rzeczy - długotrwałą rozbieżność między stanem faktycznym a stanem prawnym, której właściciel nie przeciwstawił się przez wykorzystanie dozwolonych środków prawnych. Racje te są w pełni aktualne także w odniesieniu do zasiedzenia służebności gruntowej zaspokajającej potrzeby przedsiębiorstw przesyłowych, a na straży interesów właścicieli stoją ogólne przesłanki zasiedzenia służebności, określone także w art. 292 k.c. W ich świetle zasiedzenie jest możliwe tylko wtedy, gdy właściciel przez odpowiednio długi czas nie przeciwstawił się, choć było to możliwe, korzystaniu z jego nieruchomości przez przedsiębiorstwo przesyłowe w zakresie służącym eksploatacji trwałych i widocznych urządzeń. Zarazem nie ma wystarczających podstaw, by przyjąć, że bierność właścicieli nieruchomości „obciążonych” takimi urządzeniami faktycznie wynikała jedynie - albo choćby tylko głównie - z przekonania, iż tego rodzaju korzystanie nie może prowadzić do zasiedzenia służebności ze względu na przesłankę określoną w art. 285 § 2 k.c. Trudno zatem twierdzić, że dopuszczenie takiej możliwości było dla nich zaskoczeniem, godzącym w niedozwolony sposób w ich bezpieczeństwo prawne (zob. zwłaszcza postanowienie Sądu Najwyższego z 12 września 2018 r., II CSK 876/16, niepubl. i tam przywoływane wcześniejsze orzecznictwo).

Powołane w skardze kasacyjnej argumenty, które przemawiać miałyby o potrzebie zmiany tego stanowiska, były już rozważane przez Sąd Najwyższy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 września 2018 r., II CSK 876/16, nie publ. i powołane w nim judykaty; postanowienia Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2018 r., III CSK 159/18, niepubl. i z 25 września 2020 r., V CSK 598/18, niepubl.). Powołana przez skarżącego, a zawisła w Trybunale Konstytucyjnym, sprawa P 10/16 nie została zakończona, z kolei już po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny postanowienia z 17 października 2018 r. umarzającego postępowanie w sprawie P 7/17, z którego uzasadnienia wynika, że Trybunał nie zdecydował się na zakwestionowanie orzecznictwa Sądu Najwyższego w relewantnej również w niniejszej sprawie materii, oraz postanowienia z dnia 17 października 2018 r., S 5/18 (OTK-ZU A/2018, poz. 60), w którym zasygnalizował Sejmowi i Senatowi "istnienie uchybień w prawie, których usunięcie jest niezbędne do zapewnienia spójności systemu prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, polegających na nieunormowaniu w ustawie stanów faktycznych korzystania z urządzeń przesyłowych usytuowanych na cudzym gruncie przed wprowadzeniem do polskiego systemu prawa służebności przesyłu", Sąd Najwyższy podtrzymywał swoje uprzednie stanowisko (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 listopada 2018 r., V CSK 502/17, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 5 marca 2021 r., I CSKP 84/21, niepubl.). W konsekwencji wskazywana przez skarżącego potrzeba jednoznacznego orzeczenia przez Sąd Najwyższy w sprawie zgodności z prawem kwestionowanej przez skarżącego i jego zdaniem kontrowersyjnej wykładni funkcjonalnej stosowanej przez sądy powszechne przy bezczynności Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P 10/16, nie uzasadnia kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego w tej materii.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił, jak w sentencji.

(K.L.)

[a]